

Tomasz Bujok o przeniesionych Mistrzostwach Świata Juniorów

Data publikacji: 10.10.2019 15:00

Informowaliśmy już dziś o tym, iż młodzieżowy czempionat w narciarstwie klasycznym, który miał się odbyć w 2021 roku na Kubalonce i w Szczyrku, został przeniesiony do Zakopanego. O komentarz na temat tej decyzji poprosiliśmy burmistrza Wisły Tomasza Bujoka.



fot. KR/ox.pl

- Trudno komentować coś, na co nie miałem wpływu. Najwidoczniej Centralny Ośrodek Sportu nie zdążył z realizacją przedsięwzięcia, które deklarowało Ministerstwo Sportu. Mam nadzieję, takie zapowiedzi też mamy, że modernizacja tras biegowych na Kubalonce będzie kontynuowana. Natomiast rozumiem, że PZN podjął decyzję o przeniesieniu organizacji tych zawodów - mówi nam burmistrz Wisły.

Jak jednak dodaje Tomasz Bujok, samorządy nie mają sobie niczego do zarzucenia. **- Jako środowisko sportowe liczyliśmy, że ta baza strukturalna w województwie śląskim szybko się poprawi, niestety decyzje dotyczące finansowania się przeciągały, działania COS-u też nie były zaawansowane i PZN lub FIS podjął taką, a nie inną decyzję. Jako samorządy zrobiliśmy wszystko, do czego się zobowiązaliśmy i na co mieliśmy wpływ. Żałujemy jedynie, że dowiadujemy się o przeniesieniu tego wydarzenia z mediów -** zaznacza.

O zamieszeniu z Mistrzostwami Świata Juniorów 2021 pisaliśmy już wcześniej:

- [Miała być Wisła, a będzie Zakopane?](#)
- [Mistrzostwa Świata Juniorów jednak w Beskidach?](#)
- [MŚJ przeniesione z Wisły oraz Szczyrku!](#)

KR